

Kazimierz Dąbrowski

Uwagi o diagnostyce psychologicznej i jej znaczeniu dla samowychowania

Collectanea Theologica 29/1-4, 106-128

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ DĄBROWSKI

UWAGI O DIAGNOSTYCE PSYCHOLOGICZNEJ I JEJ ZNACZENIU DLA SAMOWYCHOWANIA

Diagnostyka psychologiczna jest bardzo ważnym i szerokim działem psychologii. Stosowana jest do celów badawczych i praktycznych, do badań całej osobowości lub jej węższych terenów, jak: inteligencja teoretyczna i praktyczna, jej rodzaje i poziomy; rodzaj i poziom wiadomości, zainteresowań i specjalnych uzdolnień; struktury i dynamizmy typologiczne ogólne, struktury i dynamizmy popędów itp.

Stosowana jest też dla celów poradnictwa zawodowego, psychohigienicznego i dla wielu innych celów mniej lub więcej ogólnych, albo mniej lub więcej szczegółowych.

W naszym obecnym szkicu poruszymy zagadnienia zastosowania psychodiagnostyki do pracy samowychowawczej. Wydaje mi się, że każdy człowiek, który pragnie realizować świadomie przyjętą hierarchię celów, musi posługiwać się mniej lub więcej ściśle opracowanymi zasadami i metodami psychodiagnostyki. Jest to zagadnienie specjalnie ważne dla kapłanów, kierowników duchownych, siostr, pedagogów i w ogóle dla ludzi, których powinnością jest doskonalenie siebie i innych. Tacy ludzie muszą w swojej pracy opierać się na psychologicznej diagnozie, postawionej przez osoby do tego przygotowane, a jeszcze bardziej — na diagnozie postawionej, a właściwie okresowo, na przestrzeni całego życia, ciągle stawianej przez siebie samego.

Trzeba tutaj powiedzieć, że psychodiagnoza jest zagadnieniem dość obcym zarówno osobom świeckim, dążącym do pozna-

nia siebie dla celów samowychowawczych, jak i osobom specjalnie do tego powołanym, a więc duchownym. Tymczasem „poznanie samego siebie“ przy zastosowaniu nowoczesnych zasad i metod psychologicznych stanowi dla tych osób nieodzowną podstawę dla wszelkich prób prawidłowej, systematycznej pracy nad sobą.

Co powinno być wstępem do poznania samego siebie w omawianym ujęciu? Wydaje mi się, że punktem wyjściowym powinno być gorące, trwałe przeświadczenie o konieczności tego poznania oraz postawa wszechstronnych poszukiwań zasad i środków dla osiągnięcia zamierzonego celu.

A jakie powinny być wytyczne dla rozpoczęcia prawidłowych i systematycznych czynności poznawania siebie? Takimi wytycznymi mogłoby być:

1° ujęcie podstawowych właściwości psychicznych tak pod względem treści jak i poziomu w pewien życiowy, praktycznie najbardziej przydatny schemat;

2° zastosowanie odpowiednich metod dla ustalenia tych właściwości.

*

*

*

Zastanawiając się nad pierwszą wytyczną, zapytajmy z kolei, jakie właściwości mamy potraktować jako podstawowe w strukturze i dynamice osobniczej i na co w tych właściwościach powinniśmy zwrócić specjalną uwagę.

Wydaje mi się, że dość prostym i pożytecznym schematem dla celów pracy samowychowawczej byłby następujący schemat:

- 1) Najważniejsze zainteresowania, uzdolnienia i dążenia.
- 2) Rodzaj i poziom inteligencji.
- 3) Najważniejsze zespoły właściwości typologicznych oraz związki przekształceniowe (rozwojowe), zawarte w tych zespołach.
- 4) Stan poszczególnych popędów i grup popędów ze szczególnym zwróceniem uwagi na popędy: samozachowawczy, zaznaczania się (górowania), płciowy, społeczny. Poziom rozwojo-

wy popędów; popędy wyższego typu: twórczy, samarytański, doskonalenia się, mistyczny; labilność drogi w „górze i w dół” i stopień tej labilności. Stopień utrwalenia raz osiągniętego poziomu.

5) Objawy integracji prymitywnej oraz dezintegracji pozytywnej i negatywnej. Nerwice i psychonerwice ze specjalnym uwzględnieniem nerwicy natręctw i nerwicy lękowej. Zagadnienie integracji wtórnej.

6) Czynniki 3-ci.

7) Szczerłość w stosunku do samego siebie.

8) Hierarchia celów i ośrodek dyspozycyjno-kierowniczy. Sięganie empiryczne do świata transcendentального.

9) Rezultaty i autokatamnezy.

Omówimy pokrótce powyższy schemat.

ad 1. Zagadnienie najważniejszych zainteresowań i uzdolnień jednostki posiada doniosłe znaczenie w pracy samowychowawczej. Chodzi tutaj o to, że praca nasza, aby była wydajną, sensowną dla siebie i społeczeństwa, musi opierać się na naszych zainteresowaniach i uzdolnieniach. Nawet jeżeli chcemy zaprzeczyć naszym wyraźniejszym zainteresowaniom i uzdolnieniom dla celów ascetycznych, to opieramy się mniej lub więcej świadomie na naszych innych zainteresowaniach i uzdolnieniach, silniejszych od zaprzeczanych.

Niekiedy zainteresowania i uzdolnienia pojawiają się wczesnie i są wyraźne dla samoobserwacji i obserwacji zewnętrznej; innym razem krystalizują się dość późno i mogą być wyraźne lub mniej wyraźne. Niekiedy mamy do czynienia z zainteresowaniami i uzdolnieniami różnokierunkowymi. Wczesne wykrycie własnych zainteresowań a zwłaszcza uzdolnień jest sprawą podstawową dla gospodarki naszymi psychicznymi dynamizmami. W wykryciu tych zainteresowań i uzdolnień mogą nam pomóc specjalne kwestionariusze lub testy, wykrywające dyspozycje do uzdolnień czy uzdolnienia już przejawiane i widoczne dla specjalistów, a przez nas z trudem dostrzegane.

W przypadku stwierdzenia wszechstronnych uzdolnień — nie powinniśmy się kłopotać, ponieważ możemy zawsze potrak-

tować główne grupy naszych zainteresowań i uzdolnień w pewnej kolejności porządkowej.

Z zainteresowaniami i uzdolnieniami wiążą się zazwyczaj w pozytywne korelaty dążenia. Dążenia te czasem uświadamiamy sobie i uzewnętrzniamy, kiedy indziej tłumimy je i odsuwamy z pola świadomości. Nasze zarówno mniej lub więcej jawne i mniej lub więcej skryte dążenia powinniśmy analizować, a nawet starać się wysledzić podłoże ich ewentualnego hamowania i niedopuszczania do świadomości.

ad 2. Samoobserwacja i analiza wyników własnych studiów czy pracy zawodowej oraz ocena tychże studiów i pracy dokonana z zewnątrz — dostarczają bardzo pożytecznych wiadomości o rodzaju i poziomie naszej inteligencji. Jeszcze poważniejszy wgląd w tę sferę psychiki dają badania testowe, a szczególnie: Binet-Terman, Wechsler-Bellevue, Kohs i wiele innych. Badania testowe powinny być jednakże powtarzane wielokrotnie w określonych odstępach czasu przy pomocy różnych skal analogicznych.

ad 3. Badając typologię psychiczną, należy wziąć pod uwagę kilka typologii podstawowych i zastosować je do siebie. Wydaje się, że najpoważniejsze znaczenie dla samopoznania posiada typologia Kretschmera, Junga, Rorschacha oraz typologia wzmoczonej pobudliwości psychicznej. Cel niniejszego artykułu nie pozwala na szczegółowy opis tych typologii; ogólna jednak ich charakterystyka wydaje się rzeczą konieczną.

Kretschmer wyróżnia 4 typy somato-psychiczne: pikniczno-cykliczny, asteniczno-schizotymiczny, atletyczny i dysplastyczny. Pierwszy odznacza się ze strony somatycznej kręłą budową, średnim lub niskim wzrostem, skłonnością do tycia, do chorób przemiany materii; a ze strony psychicznej — postawą praktyczną, znacznym współdzwięczeniem z otoczeniem, skłonnością do nastrojów podnieceniowych i depresyjnych (często naprzemiennie), a w razie popadnięcia w chorobę psychiczną — skłonnością do psychozy maniakalno-depresyjnej. Typ asteniczno-schizotymiczny cechuje ze strony cielesnej astenia (budowa szczupła, wzrost najczęściej wysoki czy średni), skłonność do

gruźlicy, a ze strony psychicznej trudność przystosowania się do otoczenia, raczej teoretyczna postawa, słabiej rozwinięta funkcja rzeczywistości, skłonność do samotnictwa. Przy zaburzeniach i chorobach psychicznych — typ ten przejawia tendencję do zapadania na psychastenię i schizofrenię.

Oba pozostałe typy nie są tak wyraźnie wyodrębnione jak te, o których była mowa. Budowa cielesna typu atletycznego wyrażona jest w nazwie, a psychicznie jest on zbliżony raczej do typu schizotymicznego. Typ dysplastyczny — jak sama nazwa wskazuje — cechuje nieharmonijna budowa ciała; poza tym przejawia on brak równowagi psychicznej, co spowodowane jest nieprawidłową działalnością gruczołów o wydzielaniu wewnętrznym.

W psychologicznej typologii Junga mamy podział na typy: intrawertywny i ekstrawertywny. Typ intrawertywny słabo przystosowuje się do otoczenia, kieruje się w postępowaniu nie wymaganiami rzeczywistości zewnętrznej, ale własnymi opiniami, koncepcjami i wyobrażeniami. Cechuje go poza tym: skłonność do samotnictwa, często oryginalne ujęcia i uzdolnienia twórcze. Typ ekstrawertywny w przeciwieństwie do intrawertywnego przejawia zdolność przystosowania się do otoczenia, postawę praktyczną, a w postępowaniu kieruje się wymaganiami świata zewnętrznego. W obu typach Junga widzimy pewną analogię do typu schizotymicznego i typu cyklicznego, mianowicie: typ schizotymiczny koreluje pozytywnie z typem intrawertywnym, a typ cykliczny — z typem ekstrawertywnym.

Przejdźmy do typologii Rorschacha. Typ zwężony przejawia skłonność do formalizowania, do zwężania zainteresowań, a niekiedy do natręctw, depresji. Typ ten cechuje też niekiedy postawa lękowa. Typ ambiekwalny byłby typem możliwie pełnym, wszechstronnym, twórczym, współdziewającym z otoczeniem, bez specjalnych dziwactw, niezależnym w sądach, w opiniach i twórczości od wpływów przeciętnego środowiska społecznego. Byłby to typ w pewnym sensie wypadkowy intrawersji i ekstrawersji.

Jeżeli chodzi o typy wzmożonej pobudliwości psychicznej, to charakteryzuje je w pewnym sensie nazwa. Są to typy wzmożonej pobudliwości afektywnej, psychoruchowej, wyobrażeniowej, sensualnej i umysłowej. Cechują się tym, że reakcja zachodząca u nich na bodźce jest niewspółmierna z tymi bodźcami, że bodziec jest transponowany na typ reakcji, zgodny z danym rodzajem pobudliwości, że reakcja jest najczęściej długotrwała, że poza tym zachodzi łatwa przełączalność przeżyć psychicznych na układ nerwowo-vegetatywny. Typy te — jak zresztą wszystkie inne — nie występują w czystej formie; możemy więc mówić tylko o dominancie danego zespołu typologicznego w strukturze danego człowieka. Różne formy wzmożonej pobudliwości psychicznej, albo inaczej nerwowości, charakteryzują w znacznej mierze nie tylko rodzaj i siłę reaktywności danego osobnika, jego strukturę dążeń i uczuciową, jego zainteresowania, ale i pewne zawiązki przeróbcze.

Przejdźmy z kolei do zagadnienia zawiązków przekształceniowych, zawartych w wyżej podanych zespołach. Na jakiej podstawie możemy stwierdzić, że istnieją w danych właściwościach typologicznych dyspozycje do przekształcenia, do przekroczenia tych właściwości? Wydaje mi się, że o istnieniu takich dyspozycji świadczą następujące cechy: wielozespołowość właściwości typologicznych (typy mieszane), wysoki poziom inteligencji zarówno analitycznej jak i syntetycznej, uzdolnienia twórcze, zdolności do retrospekcji i prospekcji, wysoki poziom uczuć moralnych, oraz obecność tzw. czynnika trzeciego, o którym będzie mowa później.

ad 4. Czwartym podstawowym problemem dla zagadnienia programu pracy samowychowawczej jest stan poszczególnych popędów i grup popędów.

Co nazywamy stanem poszczególnych popędów i grup popędów? Przez określenie to rozumiemy miejsce danego popędu wśród innych (dominacja, równorzędność, drugorzędne miejsce), jego siłę, trudności społeczne i moralne z nim związane, poziom jego rozwoju w sensie wyższego lub niższego poziomu

rozwojowego, sublimację danego popędu lub grupy popędowej itp.

Przy popędzie samozachowawczym zwrócimy zatem uwagę na stopień uświadomienia tego dynamizmu i na jego miejsce w zespole popędów bliższych mu strukturalnie i dalszych. Rozpatrzmy, czy jego poziom i jego przejawy wyrażają cechy przekształceniowe, sublimacyjne, czy też brutalne; czy jest hamowany czysto zewnątrznie, czy też zachodzi w nim systematyczne hamowanie wewnętrzne o charakterze przeróbczym. Zbadamy także czy celem tego popędu są dobra aktualnie istniejące, czy też takie wartości, jak dobra opinia, sława, pamięć potomnych, nieśmiertelność itd.

Jedną z odmian popędu samozachowawczego jest popęd znaczenia się, postawienia, górowania. Popęd ten realizuje się na terenie tendencji do władzy, dominowania, uzyskania znaczenia itp., a jego przejawy są domeną pychy. Poza analizą stanu tego popędu według wymienionych wyżej punktów — podstawowym zagadnieniem z punktu widzenia samowychowania jest prawdziwa względnie rzekoma jego sublimacja.

Przy popędzie seksualnym należy przede wszystkim zbadać jego poziom, jego somatopsychiczną biegunowość, jego napięcia, zaburzenia, a także to, czy tendencja do opanowywania tego popędu realizuje się poprzez tłumienie siłą, czy poprzez przeróbkę. Sprawą podstawową jest tutaj stosunek osobnika do własnych dynamizmów seksualnych. Chodzi mianowicie o to, czy ten stosunek jest szczery, czy hamowanie zachodzi na drodze powolnej sublimacji czy prymitywnych powstrzymujących napięć ze strony aktów woli, czy mamy do czynienia z dużą siłą tego popędu i czy jest ona stała czy zmienna. Chodzi tutaj także o masturbację; o udział świadomości czy półświadomości w tych czynnościach, o szczerą w tej dziedzinie do samego siebie. Należy poza tym zdać sobie sprawę z tego, czy i w jakim stopniu popęd seksualny przejawia u danego osobnika zindywidualizowanie i sublimację z tendencją do związków wyłącznych oraz czy sfera seksualna nie stanowi tabu, które jest pozornie odsuwane na margines dążeń i uczuć, a w rzeczywistości odgrywa

rolę zasadniczą. Trzeba wreszcie wiedzieć, czy tendencje seksualne i ich tłumienia nie powodują bezsensownego traktowania kobiety jako źródła zła i grzechu.

Jeżeli chodzi o popęd współdziewczenia, syntonii, a zatem i grupę popędów społecznych, zwrócimy baczniejszą uwagę na cel tendencji społecznych, na szczerłość postawy społecznej; zbadamy, czy dana postawa jest istotnie postawą społeczną, czy też postawą towarzyską lub postawą wyżycia się społecznego. Poza tym określimy, czy w kontaktach społecznych danej jednostki występują elementy ekstrawertywne, intrawertywne czy mieszane.

Do popędów wyższych zaliczamy poza omówionymi popędami na wyższych, sublimowanych poziomach — popędy: twórczy, doskonalenia się i mistyczny.

Popęd twórczy jest to popęd, wyrażający wyjście ze stereotypu pierwotnych popędów, wyrażający proces dezintegracji pozytywnej, chociaż nie obejmującej całej osobowości. Jest to popęd, poprzez który przejawia się niezadowolenie z codziennej, zwykłej rzeczywistości, niepokój w stosunku do przeżywanego stanów prymitywnych oraz tendencja do przekroczenia tego poziomu.

Popęd doskonalenia się wyraża tę fazę popędu rozwojowego, w której zaznaczają się wyraźnie: udział samoświadomości w rozwoju, świadomość rosnącej i coraz bardziej wyraźnej hierarchii celów, tendencja do rezygnacji z dotychczasowego poziomu wartości, postawa przeciwstawienia się tym wartościom zarówno w środowisku zewnętrznym jak i wewnętrznym, wreszcie tendencje samarytańskie i mistyczne. Przy rozwoju tego popędu zasadniczym procesem jest przeżywanie poczucia winy, poczucia małej wartości i niezadowolenia z siebie. Przejawia się tu też mniej lub więcej wyraźny program doskonalenia się, czujność wewnętrzna oraz stała potrzeba kontroli rezultatów w przystosowaniu się do ideału.

Wreszcie w wielu przypadkach na drodze samowychowywania przejawia się popęd mistyczny, który niejednokrotnie staje się dominantą popędu doskonalenia się. Wyraża on potrzebę

wiązania się z wartościami transcendentnymi, które stają się dla przeżywającego dostępne, niejako współdziewające i responsoryczne. Popęd mistyczny to popęd, wyrażający potrzebę i subiektywną rzeczywistość obcowania z Bóstwem, zespolenia się z Nim, poddania się Mu w wibracji duchowej. Wydaje się, że przy rozwoju popędu doskonalenia się popęd mistyczny występuje względnie często, chociaż mniej lub więcej wyraźnie. Komponentą popędu doskonalenia się jest także popęd samarytański.

Przy silnym rozwoju popędu mistycznego rozwijają się zawiązki popędu śmierci: pojawia się potrzeba zaprzeczenia sobie, potrzeba trwałego wejścia w rzeczywistość transcendentną.

W warunkach przyspieszonego rozwoju popędu doskonalenia się słabnie powoli labilność drogi „w górę“ i „w dół“, coraz bardziej utrwala się osiągnięty poziom, coraz bardziej staje się niemożliwe zejście poniżej tego poziomu, chociaż w postawie subiektywnej przejawia się stałe poczucie zagrożenia, podatności na grzech, a stąd poczucie pokory, niepewności, Kierkegaardowskie poczucie „trwogi i drżenia“. Zachodzi tutaj stosunek odwrotnie proporcjonalny między stanem obiektywnym i subiektywnym, który można wyrazić następująco: im więcej jest się oddalonym od możliwości wyrządzenia zła obiektywnego, im bardziej jest się zbliżonym do ideału, tym silniej odczuwa się własną podatność na grzech, własną łamliwość, własne zagrożenie, własną niedoskonałość.

ad 5. Na drodze rozwoju przechodzi się od poziomu integracji prymitywnej, tzn. od poziomu scalenia w podporządkowaniu prymitywnym popędom, poprzez różne fazy labilności, nierównowagi, dezintegracji (rozbicia) do tzw. integracji wtórnej, czyli scalenia rozbitych funkcji w podporządkowaniu nowowytwarzającemu się ośrodkowi dyspozycyjno-kierowniczemu na wyższym poziomie.

W procesie dezintegracji rozróżniamy dwie fazy: fazę tzw. dezintegracji jednopoziomowej oraz fazę tzw. dezintegracji wielopoziomowej (warstwicznej). Dezintegracja jednopozimo-

wa polega na rozluźnieniu lub rozbiciu spójnej struktury psychicznej na niezgodne, skłócone, konfliktowe tendencje na mniej więcej tym samym poziomie, przeciwstawiające się sobie bez wyraźnego udziału czynnika świadomego, hierarchicznie wyższego, dowolnego. Dezintegracja wielopoziomowa jest bardziej świadoma, dowolna i podporządkowana organizującemu się ośrodkowi dyspozycyjno-kierownicemu na wyższym poziomie.

Nas interesuje szczególnie druga forma dezintegracji. Dokonuje się w niej stopniowe przechodzenie z niższego poziomu rozwojowego na wyższy poprzez stałe przeżywanie procesów „przedmiot—podmiot“ w sobie, poprzez poczucie winy i grzechu, poczucie niższości w stosunku do własnego ideału osobowości, poprzez niezadowolenie z siebie, poprzez potrzebę przeróbki wewnętrznej drogą przeżycia własnego „dramatu wewnętrznego“ z dominującym udziałem coraz bardziej wyraziściego ideału osobowości.

Ów dramat wewnętrzny polega na przeżywaniu zasadniczych przemian siebie z udziałem momentów „wchodzenia w górę“ i „schodzenia w dół“, z udziałem poczucia niedoskonałości, grzechu, załamywania się i już wymienionej „trwogi i drżenia“.

W dezintegracji wielopoziomowej bierze udział zarówno popęd twórczy, samarytański, mistyczny, jak również popęd śmierci, dążący do „unicestwienia“ niejako niższych warstw swojej własnej osobowości. Jest to proces istotny, doprowadzający do wtórnej, wyższej harmonii, albo inaczej: integracji wtórnej. Nie mniej, proces ten zawiera w sobie pewne niebezpieczeństwo, mianowicie: komponenty nerwowości, komponenty nerwicowe i psychonerwicowe, w związku z którymi występują stany wzmożonej pobudliwości, stany podniecenia i depresji, niepokoju i lęków, natręctw, wzmożonego i zmniejszonego samopoczucia oraz omawiane już poczucie niższości, winy, grzechu itd. Doznania te są zupełnie naturalne i konieczne, ale, ponieważ przejawiają się na terenie uczulonym, okresowo rozbitym, mogą przy specjalnie niesprzyjających okolicznościach

spowodować regresję danej jednostki do fazy bardziej prymitywnej, tendencje samobójcze, ciężką nerwicę, a nawet psychozę. Zazwyczaj jednak do tego nie dochodzi, ponieważ w tej koniecznej w procesie doskonalenia się fazie dezintegracji występują obok przeżyć niebezpiecznych dla rozwoju psychicznego jednostki elementy jak gdyby profilaktyczne i autopsychoterapeutyczne: coraz bardziej uwyrażniający się ideał osobowości, tworzący się ośrodek dyspozycyjno-kierowniczy na wyższym poziomie, świadomość właściwej drogi, wzmożone samopoczucie, przyływ nowych sił, dających obok „trwogi i drżenia“ silne, połączone z wielkim duchowym napięciem, poczucie włączania się w proces pozytywnego rozwoju.

Znaczenie dezintegracji wielowarstwowej dla pracy samowychowawczej jest zasadnicze. Ona może stanowić inwolucyjny, względnie twórczy dynamizm w naszym wewnętrznym przekształcaniu się, a zarazem punkt wyjściowy w pracy nad sobą. Jej poziom jest poważnym kryterium oceny postępu moralnego, tudzież daje podstawę do oceny osiągnięć w pracy wewnętrznej. Ona wreszcie może uświadamiać nam siły energii twórczej, co nie jest obojętne dla realizacji postawionych sobie celów rozwojowych i związanej ściśle z nimi integracji wtórnej. Dlatego wydaje się rzeczą konieczną zwrócenie uwagi na dezintegrację w procesie poznawania siebie, na jej obecność, jej poziom, jej pozytywny względnie negatywny charakter.

ad 6. Integracja wtórna polega na powolnym organizowaniu się psychiki na nowych podstawach. W procesie tym coraz ważniejszą rolę odgrywa tzw. czynnik trzeci. Dynamizm ten decyduje o wybiórczym, krytycznym ustosunkowaniu się danej jednostki do różnorodnych form oddziaływania środowiska zewnętrznego i pewnych poziomów środowiska wewnętrznego. Dzięki niemu osobnik przyjmuje postawę zaprzeczenia w stosunku do pewnych form oddziaływania tych środowisk oraz postawę potwierdzenia w stosunku do innych; powstaje tutaj proces utożsamienia się z pewnymi dynamizmami w sobie samym i przeciwstawienia się sobie i środowisku zewnętrznemu. W rozwoju, kształtowaniu się osobowości ludzkiej czynnik

trzeci staje się dominującym w porównaniu z oddziaływaniem czynnika dziedzicznego i wpływów otoczenia ¹⁾). W powstawaniu i rozwoju tego dynamizmu odgrywają znaczną rolę wszystkie przekształcające się w kierunku wyższego poziomu popędy oraz działające w kierunku przekształcenia się psychiki drogą procesu dezintegracji pozytywnej dynamizmy ideału osobowości.

Wykrycie w sobie czynnika trzeciego prowadzi do powolnego, ale programowego, systematycznego, a nawet metodycznego posługiwania się tym dynamizmem w codziennej pracy samowychowawczej w sensie świadomego unikania tego wszystkiego, co mogłoby osłabić rozwój naszej osobowości oraz w sensie poszukiwania warunków, które mogłyby pozytywnie na ten rozwój wpływać. Czynniki trzeci dąży bowiem, opierając się na ośrodku dyspozycyjno-kierowniczym na wyższym poziomie i na ideale osobowości, do osłabienia niższych poziomów środowiska wewnętrznego i do przekształcenia energii, uzyskanej z zahamowań wielu dynamizmów niższych, na energię wysublimowaną; a w stosunku do środowiska zewnętrznego — do przekształcenia go na środowisko o wyższym poziomie, a przede wszystkim do uniezależnienia się od jego szkodliwych wpływów. Uświadomienie sobie istnienia i działania w nas czynnika trzeciego doprowadza w powolnym procesie do świadomego i trwałego sprzężenia dynamizmów woli z ideałem osobowości, a tym samym do ciągłego wznoszenia się na wyższy poziom kultury i moralności.

ad 7. W okresie wyraźnego działania procesu dezintegracji pozytywnej i czynnika trzeciego — poczucie rzeczywistości i ważności tych dynamizmów, poczucie realności ideału osobowego są tak wielkie, że słabnie, a nawet zanika nieszczerość i pozór w stosunkach ze światem zewnętrznym i wewnętrznym. Słabnie i stopniowo zanika potrzeba przystosowania się do śro-

¹⁾ Dynamizm ten dlatego właśnie nazwany jest czynnikiem trzecim, że występuje on jako trzeci obok oddziaływania czynników dziedzicznych i wrodzonych (czynnik pierwszy) i wpływów środowiska (czynnik drugi).

dowiska zewnętrznego i różnorodnych wymagań własnych dynamizmów popędowych, a zaczyna odgrywać dominującą rolę potrzeba przystosowania się do własnego ideału. Słabną i zanikają kłamstwa w stosunku do siebie i innych, wzrasta potrzeba „bycia sobą“ w sensie „bycia wyżej“. Słabnie potrzeba „wydawania się“, postawa „jak gdyby“, a jej miejsce zajmuje rosnąca potrzeba prawdy wewnętrznej. Powstaje też i rozwija się znaczna surowość w stosunku do siebie, a zarazem skłonność do usprawiedliwienia innych.

Postawa szczerości wobec samego siebie jest jednym z kryteriów właściwej drogi rozwojowej.

ad 8. Już kilkakrotnie wspominaliśmy o tzw. ośrodku dyspozycyjno-kierowniczym na wyższym poziomie. Zapytajmy obecnie, jaka byłaby struktura i dynamika tego ośrodka, jak on powstaje i organizuje się. Otóż musimy stwierdzić, że we wszystkich okresach życia jesteśmy kierowani czy sterowani przez mniej lub więcej wyraźny ośrodek dyspozycyjno-kierowniczy. Jego struktura i jego dynamika zależy od wyposażenia dziedzicznego, a więc od typu psychofizjologicznego, od historii rozwoju, od zaburzeń i chorób przebytych, współistniejących, a także od wpływów otoczenia społecznego, działającego na wytworzenie się tzw. charakteru. W tych czy innych okresach życia decyduje o naszym zachowaniu i postępowaniu taki lub inny dynamizm popędowy, taka czy inna struktura dążeniowo-uczuciowa (np. popęd samozachowawczy, seksualny, czy społeczny; grupy popędów tworzących w tym lub innym ugrupowaniu silniejszą lub słabszą dominantę). Czynności intelektualne są zazwyczaj narzędziowymi strukturami, podporządkowanymi dynamizmom dążeniowo-uczuciowym. Organizowanie się psychiki ludzkiej od dziecka do dorosłego i dalej staje się udziałem mniej lub więcej zmiennej, ale stopniowo utrwalającej się dominanty popędowej, tworzącej w pewnym sensie siłę wyraźną, określoną, typową dla danego osobnika i dość sztywną w różnych okresach życia.

Przy posiadaniu zasobów rozwojowych i przy wkroczeniu w fazę labilności, nierównowagi rozwojowej, czyli w fazę

dezintegracji, dotychczasowe dominanty, dotychczasowe ośrodki dyspozycyjno-kierownicze zaczynają tracić na swojej spoiści. Powstaje w tym okresie wiele ośrodków dyspozycyjno-kierowniczych, zależnych od „falowania“ dynamizmów w „górze“ i „w dół“, od różnych ośrodków kształtujących się w związku zarówno z procesem dezintegracji jednopoziomowej jak i procesem dezintegracji wielopoziomowej, warstwicznej.

Okres ambiwalencji, ambitendencji, ambisentencji, okres wstępowania i zstępowania, okres silnych napięć w dążeniu do ideału, okres „wzlotów“ i częstego opadania energii psychicznej i rzekomej regresji cechuje — jak już wspominaliśmy — mnogość ośrodków dyspozycyjno-kierowniczych. Po pewnym jednak czasie następuje wyraźna przewaga dezintegracji warstwicznej, wielopoziomowej nad jednopoziomową; powiększają się zawiązki integracji wtórnej, wyróżnia się ideał osobniczy, powstaje ośrodek dyspozycyjno-kierowniczy na wyższym poziomie, który czerpie coraz większe zasoby energii z owego ideału. W tym okresie czasu, w tej fazie rozwoju jednostka uruchamia coraz wyższe poziomy popędu rozwojowego: popęd doskonalenia się i popęd mistyczny, a zarazem zaczyna powoli czerpać energię z doświadczeń wewnętrznych, z empirii wewnętrznej, sięgającej do poziomu transcendentального.

Dla pracy samowychowawczej jest ważne uświadomienie sobie działalności wielu ośrodków dyspozycyjno-kierowniczych w fazie dezintegracji oraz uświadomienie sobie powoli wytwarzającej się syntezy tych ośrodków w kierunku jednej dominanty na wyższym poziomie moralno-kulturalnym. Ważnym jest także uświadomienie sobie, czy i jak często wracamy z fazy dezintegracji pozytywnej do fazy poddawanie się ośrodkom dyspozycyjno-kierowniczym, związanym z jednym czy całą grupą popędów prymitywnych. Coraz silniejsze i subtelniejsze przeżywanie niezadowolenia z siebie, poczucie niższości i winy oraz poczucie działania wyraźnego dynamizmu, przeżywającego te uczucia i oceniającego własne braki, jest również jednym z kryteriów właściwej drogi rozwojowej.

ad 9. W okresach uciszenia się wewnętrznego możemy stwierdzić zmiany przekształceniowe na terenie poszczególnych dynamizmów, osłabienie napięć i ognisk zapalnych, skuteczniejsze oddziaływanie na innych. Jednakże należy być ostrożnym w ocenie rezultatów pracy samowychowawczej; opinię własną najlepiej jest konfrontować z opinią osób kompetentnych.

Oczywiście, praca oceniania rezultatów musi być okresowa, systematycznie i ściśle przeprowadzana; musi tworzyć rodzaj powtarzających się katamnez na terenie poszczególnych właściwości psychicznych i na terenie całej, syntetyzującej się osobowości.

*

*

*

Powyżej omówiliśmy zasadnicze właściwości psychiczne, które — naszym zdaniem — należy uwzględnić w procesie samopoznania. By uchwycić treść, poziom i zakres każdej z tych właściwości, trzeba posłużyć się odpowiednią metodą.

Metodą, która znajduje najczęstsze zastosowanie w psychodiagnozie, jest introspekcja.

Metoda ta jest podstawowa przy ocenie siły i kierunku zainteresowań, przy ocenie pozaintelektualnych komponent inteligencji. Jest ona zasadnicza przy badaniu struktur dążeniowo-uczuciowych, przeżyć wewnętrznych o silnej dynamice, procesu doskonalenia się, a przede wszystkim przy badaniu procesu przekształcania typu temperamentu i charakteru. O ile przy pomocy metod wyraźnie projekcyjnych (np. Rorschach) lub częściowo-projekcyjnych (np. Wechsler-Bellevue) da się wiele powiedzieć o wszechstronności lub jednostronności zainteresowań i uzdolnień, o strukturze i dynamice typu — to dynamikę przekształceniową tych właściwości można uchwycić nieomal wyłącznie przy pomocy metody introspekcyjnej. Poza tym tylko drogą ekworyzowania (budzenia śladów pamięciowych szerszego lub węższego zjawiska), a więc drogą introspekcji, można uchwycić różnicę między stanem i poziomem

rozwoju tych czy innych dynamizmów w poszczególnych okresach czasu; inny sposób badania tych zjawisk byłby wówczas tylko dostępny, gdyby można było co pewien określony odstęp czasu przeprowadzić w zakresie danej właściwości czy zespołu właściwości porównawcze badania szerszej grupy osób przy pomocy tych samych metod badawczych.

Jeżeli chodzi o stan poszczególnych popędów i grup popędów, o ich przekształcenie się na wyższe poziomy, o ich sublimowanie, zastępowanie kompensacyjne i sublimacyjne, to te procesy są dostępne prawie wyłącznie metodzie introspekcji lub metodzie rozmowy ze specjalistą, analizującym usłyszaną treść w oparciu o własne przeżycia w różnych okresach czasu.

Takie zjawiska, jak pozytywne i negatywne kompensacje popędu płciowego, sublimacje tego popędu, zdrowe i chorobowe hamowania przemian tendencji seksualnych w szkodliwe dla zdrowia dynamizmy — są możliwe do uchwycenia prawie wyłącznie na drodze introspekcji. To samo trzeba powiedzieć o prawidłowym i skrzywionym rozwoju popędów: twórczego, doskonalenia się, mistycznego; a także popędów: zaznaczenia się, górowania i innych.

Procesy integracji prymitywnej, dezintegracji jednopoziomowej i warstwicznej, działalności czynnika trzeciego, procesy powstawania i rozwoju postawy prawdy wewnętrznej mogą być uchwycone w swoich najbardziej intymnych postaciach również wyłącznie przy pomocy omawianej metody.

Jeżeli chodzi o chorobową komponentę w procesach integracji i dezintegracji, to można ją wykryć poprzez badania testowe i lekarskie okresowe, jeżeli przejawia się ona w formie wyraźnej; w fazie objawów lżejszych jest ona dostrzegalna tylko dla bystrej, przetransponowanej specjalistce samoobserwacji. Także najbardziej subtelne przeżycia nerwicowe i psycho-nerwicowe w fazie dostępnej autopsychoterapii (większość nerwic o pozytywnym rokowaniu) są uchwytne drogą introspekcji. Podobnie tylko w ten sposób można dotrzeć do wszystkich subtelności w przeżyciach winy, grzechu, niezadowolenia

z pewnymi komponentami patologicznymi; tylko poprzez introspekcję da się stwierdzić ich udział w przyspieszonym rozwoju czy w dramacie przeżyciowym ze słabą komponentą przekształceniową. To samo dotyczy samoobserwacji procesów stopniowego posuwania się w realizacji ideału, tworzenia ośrodka dyspozycyjno-kierowniczego na wyższym poziomie, powstawania i rozwoju doświadczeń mistycznych.

Zewnętrzna obserwacja zachowania i postępowania oraz metoda psychologii wyrazu mogą dać dobre wyniki, jeżeli są stosowane przez osobnika doświadczonego w samoobserwacji i w innych metodach psychologicznych, ale zawsze zawodzą, gdy chodzi o uchwycenie najbardziej zawiłych procesów w trudnej drodze samowychowania. Analiza porównawcza zachowania i postępowania jednostki w różnych okresach czasu, a więc i niejako analiza rezultatów pracy, oparta na metodzie zewnętrznych obserwacji i metodzie testów, daje wiedzę cząstkową.

Jeżeli chodzi o metodę testową — jest ona bez wątpienia ważną metodą pomocniczą przy diagnozowaniu zasobów, etapów, typów i niektórych dynamizmów samowychowawczych. Wchodzą tutaj w rachubę w pierwszym rzędzie 3 metody, a mianowicie: metoda Rorschacha, metoda eksperymentalnej diagnozy popędów (Szondi) oraz metoda Wechsler-Bellevue. Dwie pierwsze metody są typowo projekcyjne, ostatnia jest także w znacznej mierze projekcyjną.

W niniejszej pracy nie będziemy zajmować się szczegółowym opisem każdej z tych metod. Ograniczymy się jedynie do krótkiego podkreślenia tych właściwości każdej z metod, które są specjalnie przydatne do zadań samowychowania.

Metoda Rorschacha może rzucić światło na zagadnienie prawidłowości i nieprawidłowości rozwoju w trudnych okresach rozwojowych, na kierunek i typ zainteresowań i uzdolnień, może też nam wskazać na tendencję do rozwoju określonego kierunku światopoglądowego. Ponadto daje nam ona poważne wskazówki co do poziomu i rodzaju inteligencji, co do rodzaju i roli czynników pozaintelektualnych w strukturze i dynamice

inteligencji, a także co do oryginalnych i twórczych ujęć umysłowych oraz zaburzeń w intelektualnym i emocjonalnym kontakcie z otoczeniem. Pozwala też uchwycić istotne rodzaje adaptacji i dezadaptacji do środowiska społecznego z uwzględnieniem adaptacji powierzchownej i tymczasowej oraz adaptacji z tendencją do twórczej współpracy z otoczeniem, a także dezadaptacji twórczej i dezadaptacji z pogranicza choroby i zdrowia (np. w przypadku kłamstwa i kradzieży). Opierając się na tej metodzie możemy w pewnym stopniu zorientować się w stosunku elementów konstytucjonalnych i reaktywnych w danym typie, w procesie dezintegracji, jej rodzaju i kierunku. Metoda Rorschacha jest wreszcie pomocna dla celów profilaktyki w przypadku zagrażających zaburzeń psychicznych, ponieważ może nam wskazać u osobników zdrowych pewne dyspozycje do rozwoju nerwic, psychonerwic, a nawet psychoz.

W związku choćby tylko z powyższym wyjaśnieniem jest widoczne, że metoda Rorschacha może odegrać dość znaczną rolę w doborze kandydatów do stanu kapłańskiego, do pewnych funkcji w zgromadzeniach zakonnych oraz w poradnictwie zawodowym i psychohigienicznym.

Druga metoda projekcyjna, zwana metodą Szondiego, albo metodą eksperymentalnej diagnozy popędów, polega na pokazaniu osobie badanej 48 fotografii, zgrupowanych w sześciu seriach po osiem w każdej i przedstawiających chorych psychicznie; badany wybiera z każdej serii cztery fotografie: dwie, przedstawiające chorych najsympatyczniejszych i dwie — z chorymi najmniej sympatycznymi. Zasada metody ma opierać się na tym, że każda fotografia budzi w psychice badanej osoby afektywno-skojarzeniowy rezonans z zakresu tego popędu, którego chorobliwe dominowanie stwierdzono drogą badania u osoby sfotografowanej. Na podstawie tej metody — zdaniem jej autora — można scharakteryzować, i to dość systematycznie, życie popędowe jednostki.

Przy skorelowaniu wyników tej metody z innymi można rzeczywiście osłagnać pewien wgląd w strukturę osoby bada-

nej, niemniej założenia teoretyczne tej metody nastroczają wiele wątpliwości.

Trzecią z metod jest metoda Wechsler-Bellevue. Jest to zasadniczo metoda do badania inteligencji, ze względu jednak na zastosowanie w niej zasady projekcyjności oraz zasady rozpatrywania każdej funkcji psychicznej w łączności z całością osobowości — metoda ta posiada znaczenie dla badania całej osobowości; badanie inteligencji stanowi tu punkt wyjściowy. Skala Wechsler Bellevue składa się z 11-tu testów: 6 słownych (verbal) i 5-ciu bezsłownych (performance). Testy te pozwalają na ujęcie nie tylko ilościowe, ale także jakościowe struktury badanego oraz na ujęcie jego intraindywidualnych związków między funkcjami. Poza tym na podstawie mniej lub więcej wyraźnych różnic w wynikach poszczególnych testów tej skali można wyciągnąć wnioski co do rodzaju zaburzenia i stopnia jego ciężkości u danego osobnika.

Jak już wskazywaliśmy, zarówno metoda obserwacji zewnętrznej, jak i metoda testowa posiadają duże znaczenie dla celów samowychowania, ale tylko w połączeniu z dominującą metodą introspekcyjną, opartą na badaniu siebie i w miarę możliwości na interpretacji autospostrzeżeń przez osobę zaufaną i kompetentną (psychologa, kierownika duchownego itd.)

*

*

*

W samowychowaniu chodzi o rozwój osobowości na coraz wyższym poziomie. Jego najwyższym celem jest w skali naturalnej pełnia człowieczeństwa, a w skali nadnaturalnej — upodobnienie się do Boga. Wydaje się, że samowychowanie winno iść w parze z samopoznaniem, a właściwie obie te czynności winny stanowić jeden, trwający całe życie, wysiłek w zdążaniu do ideału. W niniejszej pracy interesuje nas przede wszystkim zagadnienie samopoznania. Naszym zdaniem jest to problem podstawowy w realizacji ideału.

Każda praca, o ile ma być celowa, powinna odbywać się planowo. Od tej ogólnej zasady nie można odstąpić w przy-

padku pracy samowychowawczej. Na czym będzie tu polegać planowość?

Nie ulega, zdaje się, wątpliwości, że chociaż cel samowychowania w płaszczyźnie naturalnej i nadnaturalnej jest wspólny dla wszystkich ludzi, to jednak realizacja tego celu przebiega u każdego człowieka inaczej. Każdy bowiem z ludzi jest odmiennym, niepowtarzalnym typem o specyficznej strukturze psychicznej, o odmiennych dyspozycjach odziedziczonych, wrodzonych i nabytych, o odmiennych w stopniu i rodzaju „słabych“ i „mocnych“ stronach, o różnie przebiegających kryzysach rozwojowych. Rozpocząć pracę samowychowawczą, to przede wszystkim zorientować się w swym środowisku wewnętrznym. Nie jest to zadanie najłatwiejsze. Przeciwnie, trudne; i dlatego trzeba zabrać się do niego korzystając z aparatu, zbudowanego na najnowszych osiągnięciach psychologii, trzeba ponad to wesprzeć się na doświadczeniu i wiedzy zaufanego człowieka (lekarza, kierownika duchowego, wychowawcy). To poznawanie siebie musi odbywać się okresowo do końca życia, bo nasze psychiczne wnętrze jest dynamizmem burzliwym, ze skłonnościami zarówno do rozwoju jak i do inwolucji we wszelkich formach. Dopiero po zorientowaniu się w swoich właściwościach psychicznych możemy sobie określić ideał osobowościowy, indywidualnie dopasowany do naszej struktury wewnętrznej. Określenie i potwierdzenie własnego ideału jest także zadaniem trudnym. Przede wszystkim ideał ten powinien zawierać podstawowe elementy ideału wspólnego wszystkim ludziom, a następnie powinien nam pomagać w wykorzystaniu i rozwijaniu wszystkich aktualnych i potencjalnych bogactw naszej psychiki a zarazem wpływać hamująco na nasze dynamizmy prymitywno-popędowe. Ponieważ nasze właściwości psychiczne zmieniają się w zależności od wieku, okresu rozwojowego, pracy nad sobą, poziomu kultury i wielu innych jeszcze czynników, ideał osobowościowy będzie przybierał formy mniej lub więcej wyraźne oraz będzie występował na różnych poziomach hierarchicznych do czasu „narodzenia się“ osobowości, a więc do okresu samouświadamienia, samopotwier-

dzenia i samowychowania, po czym przyjmie charakter struktury trwałej i zasadniczo niezmiennej jakościowo.

Planowość w pracy samowychowawczej polega zatem na określeniu i przyjęciu ideału adekwatnego do poziomu rozwojowego naszych właściwości psychicznych. Określenie takiego ideału i kontrola jego realizacji są niemożliwe bez wnikliwego samopoznania.

Na zakończenie jedna jeszcze uwaga. Niniejsze krótkie opracowanie o charakterze nadmiernie schematycznym nie ma pretensji do udzielania wskazówek osobom, które poprzez żmudną pracę nad sobą, poprzez czynne i obiektywne ustosunkowanie się do siebie, poprzez osobiste zaznajomienie się z wartościową literaturą psychologiczną, poprzez błędy, próby i zdobycze w świecie samowychowania — dały sobie radę w tej trudnej drodze. Ma ono służyć pomocą przede wszystkim tym, którzy szukają choćby wstępnych, niepełnych wskazówek w pierwszej fazie tej drogi; ma ono też być ułatwieniem dla kierowników życia duchowego, którzy chcieliby pewne zawarte w nim uwagi zastosować w pracy nad swymi wychowankami w sensie pomocy w ich pierwszym etapie zetknięcia się z problemami samowychowania.

COMMENTS ON PSYCHOLOGICAL DIAGNOSTIC AND ITS SIGNIFICANCE IN SELF-EDUCATION

The author deals with the problem of psychological diagnostic as a basis for self-education. He suggests the following schema of psychological structures and dynamisms which should be a permanent subject of research and control for an individual working on self-education:

- 1) The most important interests, capacities and tendencies.
 - 2) The type and level of intelligence.
 - 3) The most important sets of typological proprieties and their evolutional nuclei.
 - 4) The condition of various instincts and their groups with special emphasis on the instincts: of self-preservation, of superiority, sexual and social instincts. The development level of instincts; higher instincts: creative, samaritan, of self-perfection, mystical; the lability of the "up-and-down" course and the degree of this lability. The degree of preservation of the level already reached.
 - 5) Manifestations of primitive integration and positive and negative disintegration. Neuroses and psychoneuroses with special reference to anxiety and obsessive neuroses. The problem of secondary integration.
 - 6) The third factor.
 - 7) Sincerity towards oneself.
 - 8) The hierarchy of aims and the dispositional and directive centre. Empirical tendencies to the transcendental world.
 - 9) Results and catamnesis.
- The author then deals above all with the structures and dynamisms in which are included the nuclei of the development

making for a higher level, as these nuclei are a basis for self-education. Then he discusses the application of a self-observation method, which is the main method in self-education. He finally discusses the two projective test methods (Rorschach and Schondi) and the Wechsler-Bellevue method (partly a projective one) on account of their great significance for the aims of self-education.